Kronika Soborowa.

XVII.

Rzym, 15 kwietnia 1870.

1. Przedmiot obrad. — 2. Wyjazd, święcenie, wniosek i polemika. — 3. Sprawa Żydów na dawniejszych Soborach i obecnie; Postulatum. — 4. Nieomylność. — 5. Arcybiskup Khayatt z Amadii i list jego do Ojca św. — 6. Biskupi wschodni.

1. Przedmiotem rozpraw dotychczas był ciągle jeszcze I. schemat de fide catholica, ale na ostatniéj tego tygodnia kongregacyi jeneralnéj, jak zaręczają, miano zakończyć już głosowanie nad poprawkami do IV. rozdziału. Żadnych nazwisk mówców nie przesyłam, gdyż przez wszystkie dni zajmowano się jedynie głosowaniem. Spodziewano się, że we wtorek wielkiego tygodnia zakończą się debaty w tym przedmiocie, tymczasem choć głosowanie już nastąpiło nad każdym rozdziałem z osobna, nie było jeszcze głosowania o przyjęcie ogólne wszystkich czterech rozdziałów. Niektórzy bowiem Ojcowie podali swe placet przy tym lub owym rozdziale warunkowo. Komisya tedy owe zastrzeżenia wedle regulaminu na piśmie doręczone roztrząsa, modyfikuje i o ile można uwzględnia. Przy wotowaniu nad II. rozdziałem przemówił w imieniu deputacyi de fide Mgr. Biskup Gasser z Brixen, którego pewien włoski Prałat nazwał „princeps oratorum.“ Przy III. rozdziale zabrał głos Mgr. Biskup Martin także w imieniu deputacyi. Poprawek było 122. Przy poprawkach nad IV. rozdz. miał głos jako delegat deputacyi Mgr. Pie, który uzasadnił powody, skłaniające deputacyą do odrzucenia lub przyjęcia pewnych uwag podanych przez Ojców Soboru.

Na *kongregacyi jeneralnéj XLV.* we wtorek dnia 12go b. m. ostatecznie głosowano nad przyjęciem rozdziału III. i IV. Na poprzedzającéj sesyi oświadczył kardynał prezydujący, że każdy Biskup jeszcze *osobno* nad *całym* schematem poda swe *placet* lub *non placet,* co istotnie już nastąpiło. Prałaci, którzy swe non placet albo placet kładą, podają warunkowe powody i swe zastrzeżenia na piśmie deputacyi. Rozbieranie owych zastrzeżeń w obecnych dniach jeszcze zajmuje Ojców. Nadzieja wszelako jest niepłonna, że sesya publiczna odbędzie się w niedzielę *Quasimodo,* tak przynajmniéj ogólnie głoszą.

2. Do liczby Biskupów, którzy Rzym za pozwoleniem opuścili należą: Mgr. Kobes, Wikaryusz Apostolski z Senegambii, biskupi wschodni: Mgr. Devoucoux, Mgr. Lequette, Biskup z Arras. — Święcenie 2 francuzkich Biskupów nastąpi w poniedziałek Wielkanocny w kościele św. Ludwika, nazwiska ich: Mgr. Freppel i Mgr. Cuttoli. Święcić będzie Arcybiskup kardynał z Bordeaux.

Wniesiono na Sobór postulatum, aby w pozdrowieniu Anielskiem dodano zaraz po „Matko Boża“ (co jest dodatkiem Soboru Efezkiego) 2 wyrazy następujące: „Dziewico Niepokalana.“

Mgr. Spalding z Baltimore ogłosił broszurę przeciw ostatniemu listowi Biskupa Orleańskiego do Mgr. Deschamps, gdzie dowodzi, że cytaty z pisarzy amerykańskich są niedokładne.

3. Do przedmiotów, jakiemi się Biskupi jeszcze przed zebraniem na Sobór Watykański zajmowali, a nawet przed otworzeniem Soboru swe zdanie przesłać mieli, zaliczyć trzeba sprawę żydów i ich stósunek między chrześciańskimi narodami. Kwestyą tę obecnie żwawo rozbierają i jak poniżéj zamieszczone postulatum dowodzi, nawet ją pod obrady Soboru wniesiono. Przepisy Kościoła w tym względzie ogłaszane na dawnych Soborach powszechnych są nader ciekawe, żebyśmy je na tém miejscu przemilczeć mieli. Oto wyjątek z pomnikowéj pracy Biskupa Rottenburgskiego *):

1. Żydzi nie mają ani błogosławić chrześcian, ani téż chrześciańskich plonów polnych albo jakąkolwiek własność.
2. Chrześcianie z żydami nie mają się wdawać, ani z nimi jadać.
3. Nie wolno od żydów przyjmować podarków świątecznych, ani święcić ich uroczystości razem z nimi, ani przyjmować chleby niekwaszone, ani uczęszczać do ich bóżnic dla modlitwy.
4. Chrześcianie nie mają żydowskich obyczajów przyjmować, ani w szabat święcić, lecz pracować.
5. Żydzi powinni dla swéj perfidyi 8 miesięcy pozostać w katechumenacie.
6. Przy żydowskich ucztach żaden chrześcianin nie może brać udziału.
7. Małżeństwo z nimi zakazane.
8. Żydom nie wolno, począwszy od Wielkiego Czwartku, przez 4 dni się pokazywać między chrześcianami.
9. Żydzi nie mogą sądzić chrześcian.
10. Żydzi ulegają karze, skoro chrześcian do upadku pobudzą.
11. Żydom nie wolno urzędów sprawować.
12. Żydom nie wolno chrześciańskich sług utrzymywać.
13. Żydzi powinni umarłych bez śpiewów (napisów i pomników) chować.
14. Żydom nie wolno w niedzielę pracować, ani kramów otwierać, ani spraw załatwiać.
15. Żydzi powinni okazywać uszanowanie duchownym, a nie wolno im prędzéj usieść od duchownego jeśli ich nie zaproszą.
16. Kto pozwoli się żydowi przekupić, wyklęty.
17. Żydzi odrzuceni nie mogą obcować z niechrzconemi
18. Synowie żydów nie mogą piastować urzędów.

---

*) Hefeles Conciliengeschichte.

19. Odrzuceni żydzi, którzy w wierze zawinili, nie mogą stawać na świadków.

20. Żydzi, którzy Przenajśw. Trójcą bluźnią, są karygodni.

21. Żyd przybywający do chrześciańskiego państwa, natychmiast przedstawić się winien Biskupowi i plebanowi, a Biskup ma żydów zwoływać w pewnych dniach.

22. Każdy żyd, który się ochrzci, ma być zwolniony od podatków.

23. Ponieważ żydzi do zbrodni innych dołączyli i to, że powstaniami, sprzysiężeniami, pismami, ojczyznę i naród zrujnować chcieli, surowo powinni być karani.

24. Żydzi, którzy pozornie chrześcianami zostali, a mianowicie którzy szabat, koszerne potrawy i inne przepisy żydowskie przestrzegają, ulegają karze.

25. Żaden chrześcianin nie ma kupować mięsa od żyda, albo wino u niego pić itd.

26. Żydzi kradną, zabijają chrześciańskie dzieci, pastwią się nawet nad konsekrowanemi hostyami.

27. Żydzi przekupują kosztownemi szatami kobiety cesarskiéj familii.

28. Żydzi Saracenów plemieńców swoich przywołali do Galii.

29. Żydzi zawsze z hiszpańskimi i afrykańskimi Maurami spiskowali.

30. Żydzi rozprzestrzeniają niewiarę we formie fałszywéj nauki.

31. Żydzi jeszcze do r. 1830 wciskali się w Hiszpanii aż do godności Biskupiéj (Kirchenlexik. Art. Inquisitione).

32. Żydom nie wolno mieć mamek chrześciańskich.

33. Żydzi nie mogą być lekarzami chrześcian.

34. Żydzi mają mieć znaki na odzieniu.

35. Żydom nie wolno obierać imion chrześciańskich.

36. Żydów nie wolno nazywać ani *panem*, ani *doktorem*, ani *nauczycielem*.

Czas wiele zatarł i unieważnił z powyższych postanowień, owszem Kościół pragnie żydów przygarnąć do swego macierzyńskiego łona.

Księża Léman autorowie dzieła: *La question du Messie et le Concile du Vatican* niezmordowanym zachodem sprawili, że Ojcowie Soboru uwzględnili ich wniosek w sprawie żydów.

Biskupi podpisali Postulatum, a jest 506 podpisów, aby Sobór powszechny wystósował ojcowskie wezwanie do żydów. Postulatum brzmi:

Do Soboru powszechnego Watykańskiego.

Ojcowie podpisani wnoszą na św. Sobór powszechny Watykański w uniżonéj i.... prośbie, aby raczył także uprzedzić wezwaniem ojcowskiem najnieszczęśliwszy naród Izraelski; czyli aby podniósł głos tak, iżby Izraelici znużeni wreszcie oczekiwaniem niepłodném a długiém, zniewoleni byli uznać Mesyaszem, naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, prawdziwie obiecanego Abrahamowi i przepowiedzianego przez Mojżesza: dopełniając tak i koronując religią żydowską bez zmiany.

Pobudki do Postulatum.

Z jednéj strony podpisani Ojcowie mają najmocniejszą ufność, że św. Sobór zmiłuje się nad Izraelitami, ponieważ oni zawsze są *bardzo drogimi Bogu z powodu ojców swoich* i ponieważ *z nich narodził się Chrystus wedle ciała.*

Z drugiéj strony ci sami Oj cowie ożywieni są słodką i wewnętrzną nadzieją, że ten głos miłości przy pomocy Ducha świętego przyjmie dobrze wielu synów Abrahamowych, albowiem zapory odgradzające ich aż dotychczas zdawają się coraz bardziéj znikać od czasu kiedy runął stary mur odłączenia.

Oby Niebiosa sprawiły, aby co prędzéj wzywali Chrystusa mówiąc: *Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przychodzi w imie Panskie!*

Oby Niebiosa sprawiły, aby z pospiechem rzucili się w ramiona Niepokalanéj Dziewicy Maryi, która jako *siostra* ich wedle ciała chce jeszcze stać się *matką* wedle łaski tak jak względem nas się okazuje!“

Postulatum to zyskało podpisy przeważnéj większości Ojców Soboru, a jest drugie po postulacie o nieomylności, na którem tak wielu Biskupów nazwiska swe położyło. Wystarczyłyby podpisy 10 Biskupów, aby sprawę na Sobór wniesiono, że zaś tak licznie poparto wniosek, znak najlepszy, że kwestya bardzo na czasie. Na liście podpisanych biskupów reprezentowane są wszystkie zasady, bo nie ma kraju, gdzieby żydów nie było. Wedle obliczeń podpisało:

Europa.		
Włochy	140	Biskupów.
Francya	71	„
Anglia	29	„
Niemcy	14	„
Hiszpania	33	„
Portugalia	2	„
Wielka Brytania	21	„
Hollandya	4	„
Belgia	3	„
Szwajcarya	7	„
Grecya	5	„
Turcya Europejska	10	„
Azya.		
Turcya Azyatycka	35	Biskupów.
Persya	1	„
Hindostan i Indye chińskie	19	„
Chiny i Japonia	14	„
Afryka.		
Afryka północna	8	Biskupów.
„ południowa	5	„
Ameryka.		
Stany Zjednoczone	30	Biskupów.
Kanada	6	„
Nowa Szkocya	5	„
Mexyk	5	„
Guatimala	3	„
Antyle	3	„
Brazylia	4	„
Argentina	3	„
Chili	3	„
Equator	4	„
Peru	3	„
Venezuela	2	„
Guyana	1	„

Oceania.

Manille	1	Biskupów.
Australia	7	„
Nowa Zelandya	1	„
Wyspy	4	„

Zebraniem wszystkich podpisów zajęli się bracia księża Lémann. Gdy z postulatem przybyli do Ojca św. celem zatwierdzenia swego przedsięwzięcia zawołał Ojciec św.: „Otóż dwaj bracia izraelscy, dwaj księża, mający wiele gorliwości dla zbawienia narodu swego. Tak synowie moi, synami Abrahamowymi jesteście i ja także. O! aby zebrać te wszystkie podpisy, trzeba wam było wiele chodzić i mozolić się.

Bracia Lémann odpowiedzieli: „Ojcze św.! wiele chodziliśmy; uosobiając w sobie cały nasz naród, byliśmy żydem wiecznym, a żyd wieczny tułacz zakończył bieg swój z wstąpieniem w podwoje wszystkich Biskupów świata zgromadzonych w Rzymie. W Rzymie po raz ostatni zrobiliśmy podróż świata.“

A Pius IX. odrzekł z miłością: „Moje dzieci, przyjmuję wasze Postulatum. Prześlę je sam sekretarzowi Soboru. Istotnie wypada i dobrze jest wy tósować do Izraelitów kilka słów napomnienia i zachęty. Wasz naród ma w Piśmie pewne przepowiednie o nawróceniu się. Jeżeli winobranie stać się jeszcze nie może całkowicie, oby Niebiosa nam użyczyły przynajmniéj kilka gron..“ — Następnie pobłogosławił obydwóch braci dodając im otuchy następnemi słowy: „Pracujecie dla swego narodu, to powołanie. Chcecie uczynić dla nich to co Mojżesz: wyswobodzić ich.“

4. *Die Unfehlbarkeit des Papstes und die Münchner „Erwägungen.“* przez O. Wieser T. J. str. 129. W Gracu ukazała się pod powyższym napisem książka nosząca nadto aprobatę ordynatu Brixeńskiego. Ze wstępnego słowa wybornego dzieła powziąść można wyobrażenie o zadaniu. Wyjmujemy przeto następujące słowa: „Już się wprawdzie wiele doskonałych pism ukazało, co bądź wprost przeciw „Erwägungen“ albo przeciw „Janusowi“ były wymierzone; ale mimo to moja praca nie będzie całkiem bezużyteczną. Podczas gdy w piśmie p. n. „Erwägungen“ mianowicie przycisk kładą na wznowienie teoryi o nieomylności, postanowiłem dosyć obszernie stosunkowo rozwieść się nad tradycyą starego kościoła, dowód zaś z Pisma św. dotknąłem po krótce z wyjątkiem jednego miejsca przez „Erwägungen“ zaczepionego.“

Autor nie należy do tych, którzy życzą sobie bezwzględnie określania i zdefiniowania, owszem liczy się do nieoportunistów. Ostatnie atoli zajścia w Niemczech i Döllingera "Erwägungen“ wyrobiły w nim inne przekonanie. Powody do tego wykłada w niniejszém dziełku nie roszcząc sobie bynajmniéj prawa, aby jego uwagi wpływać miały na wyroki Soboru. Zamierzył sobie tylko cegiełkę jednę przyłożyć do wyświecenia kwestyi, a może także do uspokojenia niektórych umysłów. Kto się przekona, powiada, ostatecznie o nieomylności papiezkiéj, ten pewnym będzie, że Sobór pod wpływem Ducha św. nie myli się, a więc każdy dobrowolnie wyrokom jego poddać się powinien. *)

*) Stanisław *Hozyusz* Kardynał i Biskup Warmiński o Papieżu mówi: „Sedens in Cathedra Petri, super quem Christus aedificavit Ecclesiam suam pro cujus fide proprie supplicatur, Dux et Princeps retinendae Ecclesiasticae Unitatis, cui uni oves suas omnes Christus commisit.‘‘

A zasię *Zygmunt I.*, Król Polski w ten się sposób wyraża: „Universalis Ecclesiae Summus Pontifex, cujus officium est pro defendenda S. Romanae Ecclesiae motus omnium fidelium unitate et Sanctissima contra Catholicae fidei et Crucis Jesu Christi hostes expeditione suscipienda, Concilium oecumenicum congregare.“ Br. Hs. Blaetter.

5. Arcybiskup z Amadii *Khayatt,* dawniejszy uczeń Propagandy napisał adres do Ojca św., w którym wyjaśniwszy najpiérw powody, dla których podpis swój na postulatum mniejszości w sprawie nieomylności położył, podaje rezultat studyów odnoszących się do Soboru VI. powszechnego.

Historyczny przyczynek mieści się w streszczeniu w przypisku, który poniżéj zamieszczamy. Sądzi, że akta Soboru VI. były podrobione. List napisany w języku łacińskim, a przypisek we francuskim, co dowodzi, że biskupi misyonarze nie są takimi ignorantami za jakich złe pisma ich głoszą. Biskup Ketteler w piśmie przeciw Allg. Ztg. stanął w ich obronie a oprócz tego zaważyć wypada, że każdy z onych Biskupów prócz gruntownego teologicznego wykształcenia włada kilku językami.

Oto tłomaczenie z textu łacińskiego listu Monsignora Arcybiskupa z Amadii. *)

*) Manuskrypt arabski charakterem chaldejskim pisany; znalazłem go tu w Rzymie u mego przyjaciela Williama Palmer, który go nabył z mojéj ojczyzny Maussul przez pana Rassam kiedy był jeszcze protestantem. Autor jest ksiądz Sliwa, syn Jana z Maussul z r. XV. w. Manuskrypt jest historyczny, apologetyczny i wielu w rzeczach, mianowicie ze względu na dzieje przywodzone, jest niemal tém samem dziełem, co Nestoryańskiego Amve, syna Mateusza, którego Assemani znał, i który jest pod nr. 110 manuskryptów arabskich w Bibliotece Watykańskiéj, gdzie go używałem i przedwczoraj zgodność skonstatowałem. Nie zatrzymując się nad tem, powiem co się w manuskrypcie odnosi do Honoryusza:

1o. Powiedział, że trzeba się powstrzymać z twierdzeniem o dwóch albo jednéj woli w Chrystusie.

2o. Dla tego wiara Kościoła zostawała w niepewności 40 lat.

3o. Jan następca jego był zasmucony niepokojeniem Kościoła, że niezgoda zdań w nim panowała.

4o. W sprawie téj pisał do Herakliusza i Konstantyna cesarzów, opłakując ten stan rzeczy.

5o Napisał do tychże cesarzy drugi list, który odebrał Konstantyn syn, gdzie mówi: *Nos dicimus ac confitemur unam esse in Christo voluntatem in oeconomia humanitatis ejus sanctissimae; non vero duas voluntates sibi contrarias, quae essent spiritui ac carni ejus. In hunc certe sensum scripsit Honorius, Patriarcha Romae ad Sergium Constantinopolis: Nos enim confitemur esse in nobis duas voluntates contrarias, quod cum detorsissent quidam ad suam erroneam sententiam, supposuerunt Honorium sensisse unam esse voluntatem in divinitate ac humanitate D. N. J. C.*

Odpowiedź na ten list napisał Konstantyn, pełną pochwał i uległości dla Papieża; ale Teodor następca Jana, który ten list odebrał, odpowiedział temuż cesarzowi w liście ganiąc cesarza Herakliusza, że zboczył z drogi prawdy i poszedł za monoteletyzmem tak jako Sergius, Teodorus, Pyrrhus, Piotr patryarchowie Konstantynopolitańscy, o których mówi: *qui om-*

Ojcze Święty!

Racz łaskawie wysłuchać, zarzekam, najniższego z kochanych przez Ciebie synów i biskupów, który ściele się do stóp Twoich do Twéj Świątobliwości przemówić się ośmiela. Podpisałem, wyznaję, wniosek do Ciebie Ojcze najłaskawszy, wygotowany przez kilku biskupów wschodnich, w którym najpokorniéj i najpowolniéj prosiliśmy, abyś nie przyjął owego Postulatum większości Biskupów za określeniem nieomylności Rzymskiego Papieża na Soborze Watykańskim przemawiające. Daléj oświadczam, żem to uczynił dla powodów tam ledwo dotkniętych a mianowicie dla mogących powstać niesnasek między schizmatykami naszych okolic, zwłaszcza z powodu złego rozumienia i tłomaczenia tego Soborowego zatwierdzenia; dla trudności tudzież w wyświeceniu i pogodzeniu faktu Honoryusza Papieża, lecz żadna inna nie zachodziła ni pobudzała mnie przyczyna bądź ludzka i mniéj szlachetna, bądź stronnicza; a tém mniéj, że krzywda jak niektórzy tłomaczyli, a co Boże zachowaj, albo umysł mniéj przychylny i czci pełny względem Ciebie Ojcze najlepszy i téj św. Apostolskiéj Rzymskiéj Stolicy, twierdzy prawdy i religii i nieśmiertelnéj chluby naszéj!

Że atoli i tego postulatum, jakem się przekonał, niektóre gazety choć wcale niesłusznie wnioskują, iż *nieprzyjaźnie* usposobieni są Wschodni względem Rzymskiego Papieża i św. Stolicy; że inni ztąd biorą pochop do wzmocniania stronnictwa i zdań tak zwanych *gallikańskich*, do których nas prawie zaliczają, lubo nic z nimi nigdy wspólnego nie mieliśmy; a że ja często jako Dr. w św. Teologii czy też jako Biskup zawszem wierzył i uczył, iż nieodwołalne są wyroki *ex Cathedra* rzymskiego Papieża jako nauczyciela powszechnego, od Chrystusa Pana ustanowionego i jako Głowy Kościoła niepokalanego; a szczególniéj skorom głębiéj rzecz i następstwa zbadał po przeczytaniu przesadnych i *potępienia godnych* ks. Gratrego pism, — i zbijających je wybornych pism O. Ramièra S. J. świeżo wydanych; — a nadto i gdy przypadek szczęśliwy zdarzył, że w tych dniach wpadł mi w ręce jakiś stary manuskrypt historyczny, jakiegoś Nestoryanina, gdziem znalazł dowody bardzo się przyczyniające do wymówienia Honoryusza Rz. P. od błędu: z tych tedy, i innych powodów, których sumienie nie pozwala mi lekceważyć, czuję się, Ojcze św., zniewolonym nie tylko do zatwierdzenia zdania, które zawsze głosiłem, że Rzymski Papież *ex Cathedra* w wyrokach co do wiary i obyczajów jest nieomylnym; lecz nadto mniemam, że w obecnych okolicznościach jest ono uzasadnione, a nie szkodliwe, owszem, że nader pożyteczną będzie z powodu zajść w ostatnim czasie, aby na Soborze tym powszechnym w myśl Twoją orzeczenie dogmatyczne wydane było: jako nieomylność Rzymskiego Papieża wyrokującego z urzędu, w charakterze Nauczyciela powszechnego Kościoła Chrystusowego, — ma podstawę w Piśmie i tradycyi, czyli że jest *de fide*.

Abym tak jak szczerze czuję, też oświadczył, wymaga przedewszystkiem sama prawda i teologiczne dowodzenie; wymaga owa najzdrowsza nauka Rzymskiego Kościoła, którą czerpałem i broniłem z wielkiego dobrodziejstwa w mojéj młodości przy najczystszém źródle tj. w kolegium Urbanum de propagand. Fide; wymaga manifestacya źle usposobionych względem świętéj Stolicy; wymaga nieprzyjaciół naszéj św. religii i téjże świętéj Stolicy Rzymskiéj rzutkość i nadużywanie; wymaga miłość i uszanowanie nasze ku Rzymskiemu Papieżowi i téj św. Stolicy; wymaga sam nasz dawca; wymaga wreszcie tylu doktorów, że tak powiem (milcząc już o reszcie) z Augustynem, całego Kościoła katolickiego powaga.

Jego Świątobliwości

Najpowolniejszy i najniższy z synów i sług

† *Jerzy Ebedyesus Khajalt*,
Arcyb. Amadyjski obrz. chaldejsk. i Wik. jen. Patryarchatu Babyl. Chaldejsk.

6. Biskupi wschodni napisali do Jgo Wielkości Msgr. Raess, Biskupa Strasburskiego list następujący:

„Świat oczekuje dzieła wielkiego, które ma dokonać Sobór powszechny; dla tego jakżeż nie ubolewać nad wszelkiemi przeszkodami stawianemi przez ducha piekielnego i idee ludzkie? Dla nas biednych biskupów kościołów wschodnich wypada więcéj się smucić, aniżeli innym Wielebnym Braciom. Dziś podczas, gdy zaczepki stawają się częstszemi i gwałtowniejszemi przeciw należnemu szacunkowi Soboru a przedewszystkiem przeciw powadze nieomylnéj następcy Piotra, zdaje nam się że mamy obowiązek ponownie głos podnieść przyłączając się do Ciebie i do Wielebnych biskupów, którzy toż uczynili, aby potępić lekkomyślność jednych i fałszywość drugich. Jeżeli zdanie katolickie na Zachodzie potrzebuje wyjaśnienia, potrzeba zarazem na Wschodzie..... A czyż my nie mamy być pochodniami?

O! Wschód, któż go lepiéj zna, któż go kocha, któż pragnie więcéj, aniżeli episkopat obrzędów unickich, jego zmartwychwstania przez katolicyzm, za pomocą owéj wewnętrznéj łączności z Stolicą św? — Tobie Najjaśniejszy Ojcze Soboru i dzielny Biskupie Francyi wypowie dlaczego zgadzamy się całem sercem na potępienie ogłoszone przeciw listom O. Gratrego jako też na liczne zgromienia przeciw różnym pismom zaczepiającym honor i powagę zastępców Jezusa Chrystusa.

(Dokończenie nastąpi.)

---

nes propter erroneitatem sententiae meruerunt maledictionem et ut rejicereutur a dignitate ecclesiastica.

6o. Autor mówi o Soborze VI. zwołanym przez Agatona Papieża i mówi, że Sobór exkomunikował Makarego i innych patryarchów Antyocheńskich, Cyrusa i Piotra z Konstantynopola. Żadnéj nie ma wzmianki o Honoryuszu.

Z tego wszystkiego a przedewszystkiem z listów Jana IV. i Teodora Papieży do cesarzów Konstantynopolitańskich, widoczna, że Honoryusz nie zbłądził we wierze, i że zdanie tych, co przypuszczają sfałszowanie akt Soboru VI. jest bardzo uzasadnione.

† I. E. Khayatt,
Arcybiskup z Amadii.

Nakładzca i Redaktor ks. Stagraczyński w Poznaniu. — Czcionkami drukarni Tygodnika katolickiego (A. Schmaedicke. w Poznaniu. W komisie L. Streisandta w Grodzisku.